



OD REDAKCJI

Wiemy, że czekacie z niecierpliwością na kolejny numer gazetki szkolnej. Cieszy to bardzo całą Redakcję. Mamy jednak nadzieję, że wynika to nie tylko z chęci zdobycia kuponu zwalniającego z pytania, ale pragniecie poznać lepiej gimnazjum poprzez nasze artykuły.

Zachęcamy do czytania i do nowych konkursów.

Pamiętajcie, że każdy uczeń może współtworzyć „Gimnazjalne sprawki”. Zachęcamy do pisania artykułów.

Redakcja

W NUMERZE:

Otrzęsiny, czyli mamy nowych kolegów i koleżanki,

Życie na dnie, a więc kilka ważnych słów o narkotykach.

Dzień papieski- zdjęcia...

Rozmowa z przewodniczącym SU

Historia tajemniczego pióra, czyli pierwszy odcinek opowiadania o szkole

Limeryki

Komiks

Kupon zwalniający z pytania. Wystarczy zakupić gazetkę, a dzień będziesz miał spokojny.

Konkurs wiedzy. Do wygrania nagrody.

Oraz inne informacje.

OTRZĘSINY

25 października w sobotę odbyło się w naszym gimnazjum pasowanie uczniów klas pierwszych. O godzinie 9¹⁵ rozpoczęła się ceremonia przyjęcia w poczet gimnazjalistów nowych uczniów.

Swoją obecnością zaszczycił nas zastępca pana wójta mgr inż. Jan Gancarz. Podziwiał on wraz z nauczycielami I uczniami gimnazjum przygotowaną przez panią Małgorzatę Midurę oraz pozostałych wychowawców klas pierwszych :Barbarę Cichy-Bryg, Krystynę Wyzgę i Andrzeja Skórę uroczystość szkolną.

Pierwszoklasiści wysłuchali czym dla poprzednich pokoleń Polaków były słowa przysięgi, następnie odbył się sprawdzian ich umiejętności i posiadanej wiedzy.

Atrakcją dla wszystkich przyglądających się imprezie była konkurencja bicia piany z białek na szyćwno. Wygrała uczennica z klas Ic.

Następnie Justyna Swół zadawała wytypowanym do konkurencji przedstawicielom klas pytania dotyczące szkoły i gminy, w której mieszkają. Z odpowiedziami było różnie, lecz jury uznało, że należy dopuścić wszystkich uczniów do ślubowania i pasowania.

I tak też się stało. Pierwszoklasiści złożyli ślubowanie w języku staropolskim, następnie pani dyrektor Irena Początek nałożyła im na głowę czapkę oznaczającą ich przyjęcie do grona gimnazjalistów.

Wielką atrakcją był również koncert w wykonaniu uczennicy klasy IIIa Marty Giży na saksofonie. Potem mogliśmy zobaczyć występ zespołu tanecznego z klasy IId w składzie: Agata Szady, Ewelina Dąbek, Małgorzata Wnuk, Justyna Gaj, Karolina Kozłowska.

Po oficjalnych uroczystościach odbyła się dyskoteka, która trwała do 13²⁰. Wszyscy zdają sobie sprawę, że było to zbyt krótko. Każdy uczeń oczekuje na powtórzenie równie sympatycznej i udanej dyskoteki.

Monika Kapinos, IIIc,
Redakcja

ŻYCIE NA DNIĘ

*„Prawda jest dziwniejsza od fikcji,
a to dlatego, że fikcja musi być
prawdopodobna. Prawda – nie.”*

Mark Twain

Narkomania to jeden ze światowych problemów ludzkości. Aby uświadomić młodzieży z naszej szkoły, jakie skutki przynosi zażywanie narkotyków, 16 października przyjechali do nas artyści z Agencji Artystycznej Sceny z Krakowa: Jolanta Galdyn i Tomasz Machnik.

Przedstawienie składało się z trzech części. Pierwsza dotyczyła momentu wchodzenia w nałóg, ból towarzyszący głodowi i konsekwencje związane z braniem narkotyków. Aktorzy wcielili się w postacie chłopaka i dziewczyny – pary narkomanów, którzy próbują wydostać się z nałogu. Zwierają się ze swoich uczuć, towarzyszących im przy próbie zerwania z nałogiem.

Druga część to dialog z publicznością. Padły pytania dotyczące z narkomanii i przypadkami sięgania po narkotyki. Aktorzy próbowali dowiedzieć się jaka jest świadomość młodej publiczności na ten temat.

W trzeciej części bohaterka pisze list do zmarłej matki. Wyraża swój szacunek i miłość do niej. Wie, że nie należy się zamykać przed najbliższymi, trzeba mówić o tym, co czujemy. Dziewczyna wyróżnia się spośród rówieśników – nie pije, nie pali, nie zażywa narkotyków, jest samotna. Nigdy jednak nie wyciągnie ręki po żadną z używek.

NARKOTYK TO PUŁAPKA

Wszystko zaczyna się od częstowania przez kolegów. Mówią, że pomoże nam to przetrwać w szkole. Bierzymy, aby nie stracić nowych kumpli, mówiąc sobie w duszy, że to tylko jeden raz, nic przecież się nie stanie. Chwila odlotu, a później wrócimy na ziemię. **Niestety tak nie jest.**

Pod wpływem narkotyku czujemy się szczęśliwi, ważni, życie nabiera blasku, lecz po chwili znowu wracamy do szarej i smutnej rzeczywistości. Nie chcemy żyć w takim świecie, więc bierzemy jeszcze raz, by było nam lepiej. Szkoła, przyjaciele, rodzina idą w niepamięć. Liczy się tylko skąd wziąć kasę na działkę. Gdy nie ma, wynosimy coś z domu, potem dochodzą większe kradzieże.

Na początku narkotyki dają tzw. odlot, później nie ma już żadnej przyjemności, tylko ból rozdzierający ciało, gdy nie weźmiemy na czas. Od ciągłego wstrzykiwania „towaru” nikną żyły. Ciało pokrywa się ropniami, które nie chcą się zagoić. Powoli organizm chudnie, zaczynają wypadać zęby, a po pewnym czasie siwieją włosy. **Nie watro brać, gdyż przez naszą głupotę możemy zmarnować życie.**

▶ **JEST TYLKO JEDEN SPOSÓB NA UNIKNIĘCIE UZALEŻNIENIA – NIE BRAĆ WCAŁE.**

▶ **PRZYJMOWANIE NARKOTYKÓW ZAWSZE WIĄŻE SIĘ Z RYZYKIEM PRZEDAWKOWANIA. PAMIĘTAJ, ŻE NAWET JEDNOKROTNE ZAŻYCIE NARKOTYKU MOŻE SKOŃCZYĆ SIĘ DLA CIEBIE ŚMIERCIĄ.**

▶ **NARKOTYKI SZYBKO WYNISZCZAJĄ ORGANIZM, ZWŁASZCZA WĄTROBĘ I KOMÓRKI MÓZGOWE.**

▶ **OSOBY, KTÓRE WSTRZYKUJĄ SOBIE NARKOTYKI, NARAŻONE SĄ NA RYZYKO ZACHOROWANIA NA WIRUSOWE ZAPALENIE WĄTROBY I AIDS.**

▶ **NIE POTRZEBUJESZ NARKOTYKÓW, ABY DOBRZE SIĘ BAWIĆ. UNIKAJ LUDZI, KTÓRZY TWIERDZĄ INACZEJ.**

W FOTOGRAFICZNYM SKRÓCIE DZIEŃ PAPIESKI



Uczniowie podczas wieczornicy czytali teksty poetyckie Karola Wojtyły. Dodatkową oprawą była projekcja zdjęć oraz filmu dotyczącego wyboru Polaka na papieża.

Uczestnicy mogli wysłuchać również ulubioną piosenkę papieża „Barcę” w wykonaniu K. Bochenek. Każdy wykonawca zapalał świecę, a było ich 25.



Zaproszeni goście również zapalali świece, które stawiane były na symbolicznej drodze życia. Wśród zaproszonych był Pan Marszałek Leszek Deptuła, Pan Wójt Stefan Rysak i Pani Dyrektor Irena Początek.

OTRZĘSINY



Uroczystość rozpoczęła Pani Dyrektor Irena Początek, następnie młodzież klas pierwszych wysłuchała montażu słowno- muzycznego. Potem przyszedł czas na konkurencje.

Po sprawnym odpytaniu pierwszaków ze znajomości realiów nowej szkoły, wszyscy skosztowali napoju mądrości.



TWÓRCZOŚĆ WŁASNA

Historia tajemniczego pióra

Część I

-Stój! – krzyknęła szalona nauczycielka, wprost na ucznia, który zdyszany wpadł do szkoły, wiedząc, że i tak spóźnił się już 5 minut.

- Dokąd idziesz? - Padło następne piorunujące pytanie.

- Do, do, do... szatni przebrać się - łamiącym głosem odparł chłopiec.

Szalona nauczycielka przeszła wzrokiem chłopca od stóp do głów. Wiedziała, że ma do czynienia z chłopcem, który zna sekrety tajemniczego pióra. Za wszelką cenę chciała wydobyć od niego tę wiadomość.

Gromadka uczniów, która przechadzała się jeszcze korytarzem, stanęła w miejscu, nogi się pod nimi ugięły, a serca podskoczyły im do gardła. Szalona nauczycielka szarpiąc Harrego za sweter, przeraźliwym głosem krzyczała na niego, próbując wydobyć od niego jakąś wiadomość. Nagle spostrzegła gromadkę nieproszonych widzów. „Trzeba coś z nimi zrobić, oni nie mogą nic o tym wiedzieć” pomyślała z grozą nauczycielka.

-,Ratunkuuu – przestraszonym głosem zawołał chłopiec, nie wiedząc, że jego życie wisi na włosku.

Miał do wyboru: albo wyjawić tajemnicę tajemniczego pióra, albo zginąć z honorem. Nagle Harry poczuł magiczną moc w dłoni. Od razu wiedział, co ma zrobić.

- Zgiń, przepadnij, czego chcesz ode mnie?- zawołał chłopiec, kierując rękę w stronę wroga.

c.d.n.

Justyna Sypek, Małgorzata Krzyżek, kl. IIa

LIMERYKI

Matematykę i nie tylko matematykę
Należy brać na logikę
A jeśli Ci logiki brak
Przedmioty w szkole mogą iść na wspak

Te matematyczne zadania
Doprowadzą mnie do skonania
Tu mnożenie, tam kreska ułamkowa
I z wysiłku jestem fioletowa
Przez matematyczne zadania

Natalia Midura, kl. Ia

Nasza szkoła
Jest wesoła
Tam uczniowie jak mrówki
Wyteżają swoje główki
Bo to nasza szkoła

KOMIKS

UDZIELAMY GŁOSU
SAMORZĄDOWI SZKOLNEMU

Wraz z koleżanką Monika Kapinos wyruszyłyśmy na szkolny korytarz w poszukiwaniu pani mgr Krystyny Betel- naszej nowej opiekunce Samorządu Szkolnego. Chciałyśmy z nią porozmawiać. A oto nasze rezultaty:

- **Dzień dobry pani.**

KB.- Dzień dobry.

- **Czy mogłybyśmy z panią przeprowadzić wywiad?**

KB.- Oczywiście, że tak

- **Jak pani czuje się w swojej nowej roli jako opiekun Samorządu Szkolnego?**

KB.- To dla mnie funkcja zupełnie nowa. Po raz pierwszy jestem opiekunem Samorządu, ale przy pomocy uczniów chyba dam sobie radę.

- **Czy była pani zaskoczona wynikiem głosowania?**

KB.- Zdecydowanie tak.

- **Wiele osób oczekuje, że nowy opiekun Samorządu wnieście do szkoły coś nowego. Co może pani zagwarantować naszym czytelnikom? Z tego co wiemy większość czeka na dyskoteki i wycieczki. Czy spróbuje pani to wszystko zorganizować?**

KB.- Jeżeli chodzi o wycieczki Samorząd Uczniowski będzie starał się porozumiewać z innymi wychowawcami co do organizacji wyjazdów i w miarę możliwości zapewnimy taki rodzaj wypoczynku.

- **Co należy do obowiązków opiekuna Samorządu oprócz organizowaniu różnych imprez?**

KB.- Do opiekuna Samorządu Uczniowskiego należy pomoc uczniom w aktywnym życiu szkoły, kontaktach z samorządem lokalnym i przystosowania się do późniejszego życia w społeczeństwie. Samorząd Uczniowski to taka mała komórka administracyjna na wzór administracji dorosłych, więc jej praca to krok ku dorosłości i odpowiedzialności.

0
4

- **Wiemy, że wybory odbyły się niedawno, ale jak pani współpracuje się z naszym przewodniczącym Pawłem Kręcigłową?**

KB.-Na razie bez żadnych zakłóceń i mam nadzieję, że nasza współpraca będzie przebiegać w dalszym ciągu tak samo.

- **Tak naprawdę jest pani zadowolona z funkcji, którą pani pełni?**

KB.- Na pewno bardzo mnie cieszy sympatia i zaufanie uczniów. Postaram się sprostać ich oczekiwaniom wobec mnie..

- **Dziękujemy za miłą rozmowę i życzymy powodzenia.**

KB.- Ja również dziękuję.

d
a

Na przerwie zdążyłyśmy także porozmawiać z przewodniczącym szkoły Pawłem Kręcigłową:

- **Cześć Paweł, czy możemy zadać Ci parę pytań?**

PK.- Cześć. Oczywiście, że możecie

- **Jak czujesz się jako przewodniczący szkoły?**

PK.- Nie mogę tego stwierdzić, ponieważ pełnię tę funkcję zbyt krótko..

- **Tak naprawdę dlaczego zgodziłeś się na kandydowanie w wyborach?**

PK.- Chciałem sprawdzić, czy zdołam sprostać wymaganym obowiązkom..

- **Czy byłeś przygotowany na wygranie wyborów?**

PK.- Było to dla mnie całkowitym zaskoczeniem.

- **Czy nie boisz się dużej odpowiedzialności, jaka Cię czeka w roli przewodniczącego?**

PK.- Nie, ponieważ mam przyjaciół, którzy mi na pewno pomogą.

- **Czy masz jakieś plany, które chcesz zrealizować?**

PK.- Na razie nie obmyślałem jeszcze swojego planu działania.

-Wiemy, że to nie zależy tylko od Ciebie. Czy w szkole będzie więcej imprez. Nie boisz się, że inni (koleżanki, koledzy) będą Cię obwiniać, jeśli będzie ich mało?

PK.- Nie boję się, ponieważ dołożę starań, aby tych imprez było znacznie więcej.

- **Wybory odbyły się niedawno, ale jak do tej pory współpracuje Ci się z panią mgr Krystyną Betel?**

PK.- Jak do tej pory wszystko jest OK.

- **Dziękujemy za rozmowę**

ia

|

Dnia 12.11.03 r. , tj. środa, odbyło się w naszej szkole przedstawienie. Sztuka jaką przedstawili panowie nosiła tytuł „ Zabawa w teatr”.

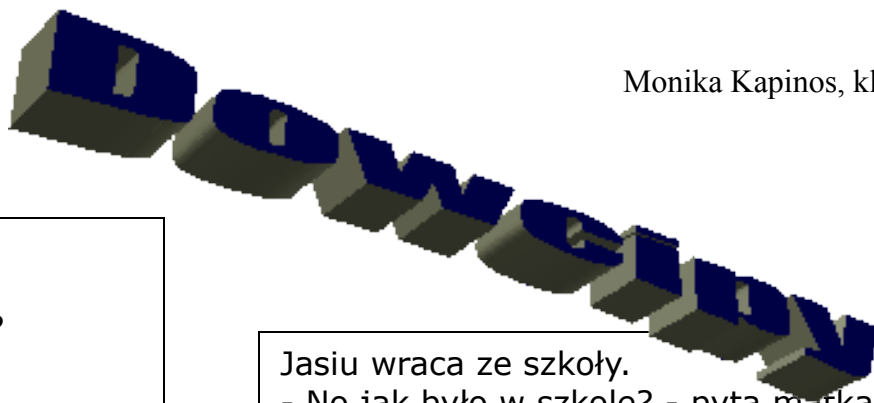
Szczerze mówiąc niewiele wiem o aktorach, gdyż, kiedy przeprowadzałam z nimi wywiad, byli bardzo skryci i nie chcieli wiele mówić. Aktorów było dwóch (nie licząc tych z naszej szkoły). Jeden z nich gra już w teatrze od ponad dziesięciu lat, drugi dopiero zaczął. Teatryk przyjechał do nas z Warszawy. Artyści mówili, że jeżdżą po całej Polsce. Obydwaj uważają, że najpiękniejszym miastem w naszym państwie jest Sandomierz. Pracują w teatrze dramatycznym w Warszawie, i chociaż nigdy nie przebywają długo w jednym miejscu, to i tak są szczęśliwi, że w ogóle mają pracę, o którą w dzisiejszych czasach naprawdę trudno.

Całe przedstawienie trwało około dwóch godzin ,było ono bardzo zabawne i chyba każdy, kto choć trochę śledził akcję, zrozumiał przesłanie, jakie zawierało. Celem tego spektaklu było pokazanie widzom jak bardzo ważny jest język polski i jak trudny jest do opanowania. Sami mogliśmy się przekonać o tym.

Na początku wspomniałam o tym, że w przedstawieniu brali również udział nasi koledzy i koleżanki ze szkoły, a mianowicie: Marcin Kiełbasa, Jacek Tokarz, Monika Bochniewicz, Anna Kuk, Joanna Bigda oraz paru innych.

Myślę, że wiele z nas myślało, że zna język polski, jednakże po tym przedstawieniu okazało się, że pięknie mówić, czyli: poprawnie i z dykcją, potrafi niewielu z nas.

Monika Kapinos, kl. IIIc



Pani pyta Jasia:

- Ile ważysz?
- W okularach czy bez?
- W okularach...
- 49 kg.
- A bez?
- Nie widzę cyferek.

Jasiu wraca ze szkoły.

- No jak było w szkole? - pyta matka.
- Na pięć!!
- Naprawdę?
- Tak: dwója z polskiego, dwója z matmy i jedynka z historii

Katechetka pyta się Jasia:

- Jasiu, kiedy Adam i Ewa byli w

Przeczytaj poniższy tekst, następnie przyporządkuj nazwy niepolskich produktów do nazwy kraju, z którego pochodzą. Wypełniony poprawnie kupon weźmie udział w losowaniu nagrody. Kupony prosimy przynosić do 4 grudnia do opiekuna gazetki szkolnej. Życzymy szczęścia.

EUROPEJSKA SOBOTA

Mariola wyskoczyła z łóżka o 8:00 rano, szybkim ruchem włączyła radiomagnetofon Philips i przy rytmicznych dźwiękach nowego przeboju „U2” rażno ruszyła do łazienki. Sięgnęła najpierw po ulubioną pastę do zębów Aqua Fresh, potem po tonik L'oreal i rewelacyjny krem Fleur de Sante dla nastolatek. Sobotni poranek nastrajał ją optymistycznie, tym bardziej, że mama dostała premię i miały dziś pojechać do Geant'a na zakupy. Panowie - sześćioletni brat Mariolki, Tomek wraz z tatą- zostali w domu sami, dzielnie przygotowując obiad. Na parkingu przed supermarketem było bardzo tłoczno, ale na szczęście znalazło się trochę miejsca na ich małe Cinquecento. Oprócz zwykłych zakupów mogły dziś sobie pozwolić na małe szaleństwo. Dla Tomka nowy zestaw, klocków Lego, dla ojca piwo Guinnessa, dla dziadka wino prosto z doliny Mozela i ulubione sardynki, dla całej rodzinke trochę bananów, mandarynek i soczystych grejpfrutów na sałatkę owocową, dla babci rewelacyjne cebulki nowej odmiany tulipanów. Później powędrowały do pobliskiej IKEI po nowe zasłony do dużego pokoju. Przy okazji weszły do EUROP AGD i mama dała się namówić na doskonałą suszarkę do włosów firmy Bosch. Zgłodniałe wdepnęły do małego barku obok sklepu i nie zważając na kalorie zafundowały sobie ulubioną musakę z bakłażanów, a na deser sernik wiedeński i filiżankę kawy. Niespodzianką na spodeczku była czekoladka „Godiva” Z przyjemnością rozglądały się po przytulnym wnętrzu lokaliku, gdzie na pastelowych ścianach cieszyły oczy reprodukcje znanych prac Picassa i Salvatore Dali. Raptem zadzwonił w kieszeni Mariolki nowy telefon komórkowy Nokia - przedmiot zazdrości kilku koleżanek. To Michał, chłopak Mariolki, poinformował ją, że właśnie na popołudnie kupił bilety do Multikina na „Amelię”. - No, mamó - z satysfakcją w głosie westchnęła Mariolka - To jest prawdziwie europejska sobota.

KRAJ	NAZWA PRODUKTU	KRAJ	NAZWA PRODUKTU	KRAJ	NAZWA PRODUKTU
Austria		Grecja		Niemcy	
Belgia		Hiszpania		Portugalia	
Dania		Holandia		Szwecja	
Finlandia		Irlandia		Wielka Brytania	
Francja		Luksemburg		Włochy	
Imię i nazwisko, klasa wypełniającego kupon -					

KUPON

Publiczne Gimnazjum
w Wadowicach Górnych

KUPON ZWALNIAJĄCY Z PYTANIA

.....

Imię i nazwisko, klasa

.....

Data zwolnienia (między 15.11 a 15.12)

Potwierdzenie opiekuna gazetki:

Redakcja: Publiczne Gimnazjum, 39-308 Wadowice Górne, tel.(014)6661020,e-mail: gimnazjumWadowiceG@poczta.fm
Opiekun: mgr Justyna Owcarz Współpraca: mgr Barbara Cichy-Bryg, mgr Krystyna Wyzga, mgr Anna Kwiatkowska,
Redakcja: Monika Pieróg, Monika Kapinos, Justyna Bednarz, Justyna Sypek, Małgorzata Krzyżek, Natalia Midura